

Człowiek kontra wilk?

Maciej Ziobrowski

Wilki jako jeden z nielicznych dużych drapieżników występujących na terenie naszego kraju od dawien dawna budzi wiele emocji i kontrowersji, a ponadto nie cieszy się zbyt dobrą opinią. Związane jest to z faktem, iż drapieżnik ten od zawsze kojarzył się wyłącznie z niepowodzeniami i nieszczęściami, jakie miały dotknąć osób, które spotkały to zwierzę na swej drodze. Na dodatek wizerunek wilka kojarzony był zawsze z czymś złym, niedobrym, a sam wilk jako drapieżnik budził w ludziach strach, przerażenie, paniczny wręcz lęk. Tak też jest i obecnie. Negatywny stosunek do wilka wynika z tego, iż powoduje on wiele szkód w pogłowie nie tylko dzikich zwierząt, ale także wśród zwierząt hodowlanych, przez co staje się wrogiem numer jeden nie tylko myśliwych, leśników, ale również hodowców (Flis 2008). Ale czy rzeczywiście wilk jest taki straszny, jak go malują?

Wilki jako gatunek należy do rzędu ssaków drapieżnych (*Carnivora*), do rodziny psowatych (*Canidae*). Zwierzęta te w przeszłości zamieszkiwały praktycznie całą półkulę północną za wyjątkiem pustyń, tropikalnych lasów oraz terenów wysokogórskich. Licznie występowały w Europie, która przed wiekami zupełnie pokryta była lasami. Obecnie w obrębie granic naszego państwa terytorium zasiedlane przez ten gatunek jest niewielkie. Występuje przeważnie w lasach mieszanych, liściastych oraz borach, pod warunkiem że są to tereny stosunkowo duże i trudno dostępne (Okarma, Tomek 2008).



Ryc. 1. Wyjący wilk (www3)

W porównaniu do innych dziko żyjących zwierząt w Polsce wilk miał trudne koleje losu. Związane to było głównie z faktem, że jako znakomicie przystosowany środowiskowo i powszechnie rozprzestrzeniony drapieżnik – od wieków stanowił ogromną konkurencję dla ludzi, jeśli chodzi o zdobywanie pożywienia, a także zagrożenie dla ich zdrowia i życia. I choć bardzo wcześnie podjęto pierwsze kroki mające na celu wyeliminowanie tego gatunku, to jednak do początku XIX wieku zwierzęta te występowały licznie i uchodziły w naszym kraju za gatunek pospolity. Dobrobyt wilków trwał jednak do czasu. Pod zaborami toczono bowiem bezpardonową walkę z wilkami, do której powołani zostali tzw. wilczarze, którzy tępilili ten gatunek drapieżnika na wszelkie sposoby. W wyniku tych działań wilk stał się zwierzęciem bardzo rzadkim, a w niektórych regionach wyginął zupełnie. Pomimo to gatunek ten zdołał odbudować swoją populację w czasie I wojny światowej – lecz nie na długi czas (www1). W okresie międzywojennym liczebność tego gatunku była na tyle wysoka, że wilk uznawany był przez człowieka za typowego szkodnika, i polowano na niego, stosując przeróżne metody. Działania te ponownie doprowadziły do nadmiernego zmniejszenia liczebności jego populacji. Wilk raz jeszcze pokazał swoją moc i siłę – ponownie zdołał odbudować swoją populację w okresie II wojny światowej, a w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. jego liczebność gwałtownie wzrosła (Flis 2008). Na skutek tego wilki zaczęły wyrządzać znaczne szkody w pogłowie zwierząt gospodarskich, doprowadzając hodowców do ostateczności. W związku z tym wypowiedziano wojnę wilkom i rozpoczęto tzw. wilczą akcję, która nie znaczyła nic do-

brego dla tego drapieżnika. Stosowano trucizny, różnego rodzaju pułapki, szczenięta wybierano z nor. Krótko mówiąc, wilki nie miały łatwego życia i po tych zabiegach ich liczba została zredukowana do ok. 100 osobników (Bobek i in. 1999). W porę jednak dostrzeżono problem gwałtownego spadku liczebności wilków i objęto je ochroną gatunkową. Obecnie odżywiają dyskusje na temat wprowadzenia wilków na listę zwierząt łownych, aby można było je pozyskiwać szczególnie w tych regionach naszego kraju, gdzie powodują znaczne straty wśród zwierząt gospodarskich (Flis 2008).

Konflikt tego zwierzęcia z człowiekiem jest nadal nieunikniony. Wiąże się to z tym, iż od wielu lat w wyniku działalności człowieka tereny dogodnie dla wilków kurczą się. W odległych czasach, kiedy prawie cała Europa była pokryta ogromnymi połaciami lasu, wilki czuły się doskonale. Miały zapewnioną zarówno bazę żerową, jak i schronienie (Okarma 1999). Obecnie, gdy ludzie wycinają znaczne obszary lasu, zasiedlają coraz to nowe miejsca, budują drogi, fabryki, wilki są zmuszone żyć bliżej nas. W miarę jak europejskie puszcze za przyczyną ludzi zmniejszały swoją powierzchnię, zmieniając się w pola uprawne i w miarę jak ubywało zwierząt roślinożernych, wilk coraz bardziej stawał się konkurentem dla ludzkiego łowcy. Ponadto udomowione owce, bydło czy konie pozostawiane na noc w zagrodzie czy też na pastwisku stają się dogodnym i łatwym celem (Kossak 1999). Nie da się więc ukryć, że z perspektywy rolnika, hodowcy wilk jest dużym zagrożeniem, z którym trzeba walczyć. Dlatego też wielu rolników bierze sprawy w swoje ręce, wyznając zasadę: „oko za oko, ząb za ząb”. Nie należy jednak zapominać o tym, iż wilk jest tylko zwierzęciem i zabija po to, aby przeżyć, wykarmić swoje młode. Działa tak jak zaprogramowała go natura i nie należy mieć mu tego za złe. Stosunek do wilków jest bardzo zróżnicowany. Dla jednych wilk jest zwierzęciem, które należy bez dwóch zdań wytępić, dla drugich z kolei jest godny uwagi oraz podjęcia działań ochronnych. U innych powoduje strach, kojarzy się wyłącznie z czymś niedobrym. Dziwne jest to, że większość z nas na co dzień żyje ze swoimi czworonogami. Ludzie wyprowadzają swoje psy, opiekują się nimi, dają jeść, nazywają je swoimi przyjaciółmi. Dlaczego nie mogą tego samego powiedzieć o wilkach, a przecież wiemy, że należą one do tej samej rodziny i nie różnią się aż tak bardzo od pewnych ras psów, które żyją u boku człowieka. Problem tkwi w tym, że już od dawna istniały przekonania, iż pojawienie się wilka oznacza głód, chorobę. Jako intruz w zagrodzie porywający zdobycz zwierzę to symbolizuje śmierć. Tadeusz Margul pisze:

„Ludzkość zakażona jest od praczasów wilczą psychozą” (Leończuk 1999: 46). Wilk od najdawniejszych czasów był tematem wielu mitów i legend i choć w głównej mierze przedstawiają one jego negatywny wizerunek, to jednak w wielu kulturach jego cechy jako zwierzęcia bardzo podziwiano i chwalono (Leończuk 1999). Na przykład kły wilka pełniły rolę amuletów, a szamani podczas obrzędów zakładali na siebie wilcze skóry, by oddać wilkom cześć, a dla wojowników zwierzę to było symbolem odwagi i wytrwałości (www2). W chrześcijaństwie obraz wilka był stanowczo negatywny, utożsamianego z siłami nieczystymi. Św. Augustyn tak interpretuje słowa Jezusa z Ewangelii św. Jana (J 10,12 i J 8,44): „A kto jest wilkiem? Czyż nie diabeł? Wszak od początku był on zabójcą”. Dla chrześcijaństwa akceptację uzyskuje dopiero wilk przemieniony, „leżący z jagnięciem”, który symbolizuje nawróconego złoczyńcę. Taki obraz wilka przemienionego, zawierają *Kwiatki św. Franciszka*. W dziele tym mamy ukazaną postać wilka z Gubbio, który początkowo wyrządzał wiele zła ludziom, ale za przyczyną świętego Franciszka zupełnie się zmienił i stał się ich przyjacielem, żyjąc z nimi w zgodzie (www2).



Ryc. 2. Wilk z Gubbio
(www4)

Ponadto powszechne złe mniemanie o wilku pogłębiła bajka o *Czerwonym kapturku* braci Grimm, tj. utrwaliła przekonanie o tym, iż wilk płące

się po lesie i rzuca na ludzi. Tak naprawdę jest zupełnie na odwrót, gdyż wilk, mimo iż uchodzi za groźne i waleczne zwierzę i jest w stanie stawić czoła zwierzęciu większemu i silniejszemu od siebie, to jednak stara się unikać kontaktu z ludźmi i nie wchodzić im w drogę. Dawniej powszechna była wiara w wilkołactwo: wielu ludzi żywiło przekonanie, że wilkołak to człowiek przemieniony w wilka za sprawą czarodziejskich zaklęć. Wierzano, że w wilkołaka wcielała się dusza człowieka potępionego za swoje czyny za życia i pod postacią wilka szkodziła i wyrządzała wiele zła innym (Leończuk 1999). Takie właśnie podejście człowieka w ogromnym stopniu szkodziło wilkom. Istnieją jednak teksty ukazujące te zwierzęta w korzystnym świetle. Chyba każdy z nas zna legendę o słynnych władcach i założycielach Rzymu, nad którymi pieczę sprawowała wilczyca, albo legendę o królu Celtów Cormacu, który został wychowany przez wilki. Widzimy więc, jak zróżnicowane było podejście do tego gatunku zwierząt.



Ryc. 3. Wilczyca karmiąca Romulusa i Remusa (www5)

Kolejnym mitem, który należałoby obalić, jest traktowanie wilka jako bezwzględnie i krwiożerczego drapieżnika. Owszem, jako drapieżnik poluje, zresztą jak większość innych zwierząt, ale jego celem jest przetrwanie. Dla niektórych jednak wilk to bestia, która atakuje ludzi. Należy pamiętać, że wilk nigdy nie poluje dla zabawy, a tym bardziej nie rzuca się na ludzi. Zdarza się, że gdy wilk czuje się zagrożony ze strony człowieka lub jest chory na wściekliznę – staje się niebezpieczny dla ludzi. Opisuje to Walerian Kurowski w pracy *Myślistwo w Polsce i Litwie*: „Wilk jest to gatunek psa dzikiego, zwierzę najzjadliwsze, najszkodliwsze, podstępne, które nie tylko dzikie

i swojskie zwierzęta wytępia, ale nawet podczas mrozów na ludzi się rzuca” (Kossak 1999: 33–34). Nie możemy jednak traktować wilka tylko jako szkodnika i mordercy. Ze statystyk wynika, iż o wiele więcej osób ginie zabitych przez inne zwierzęta i nie wywołuje to tak wielkiego rozgłosu jak w przypadku wilka. Możemy jednak powiedzieć, że wilk jest szkodnikiem, gdyż z jego powodu cierpią hodowcy, ale należy sobie także zdać sprawę z tego, że jako gatunek odgrywa ważną rolę w ekosystemie, jest jednym z głównych selekjonerów i regulatorów liczebności zwierząt roślinożernych.

Bez względu na to, czy się wilka broni, czy też zwalcza, zwierzę to nigdy nie pozostawia obojętnym. Należy mieć nadzieję, że powrót tego jakże rzadkiego gatunku, wywołującego na przestrzeni lat wiele emocji, przyczyni się do wzbogacenia środowiska naszego kraju, a odwieczny konflikt między wilkiem a człowiekiem zostanie zażegnany.

Literatura

- Bobek B., Frąckowiak W., Gugąła-Miksa A., Merta D., Nowicki P., Przywara D., Wierzbowska I., Wiśniowska L., 1999, *Populacja wilka (Canis lupus L.) w Polsce: konflikt z człowiekiem oraz perspektywy jego rozwiązania*, [w:] J. Sokólska (red.), *Wilk – zagrożenia i przyszłość*, Materiały sesji naukowej zorganizowanej w ramach IV Spotkań z Naturą i Sztuką Uroczysko 99, Studio Komputerowe Aleluja, Supraśl, s. 17–25.
- Kossak S., 1999, *Zagrożenia koegzystencji ludzi i wilków*, [w:] J. Sokólska (red.), *Wilk – zagrożenia i przyszłość*, Materiały sesji naukowej zorganizowanej w ramach IV Spotkań z Naturą i Sztuką Uroczysko 99, Studio Komputerowe Aleluja, Supraśl, s. 31–39.
- Leończuk J., 1999, *Wilk w tradycji i kulturze polskiej*, [w:] J. Sokólska (red.), *Wilk – zagrożenia i przyszłość*, Materiały sesji naukowej zorganizowanej w ramach IV Spotkań z Naturą i Sztuką Uroczysko 99, Studio Komputerowe Aleluja, Supraśl, s. 45–50.
- Okarma H., 1999, *Wybrane aspekty biologii i ekologii wilka*, [w:] J. Sokólska (red.), *Wilk – zagrożenia i przyszłość*, Materiały sesji naukowej zorganizowanej w ramach IV Spotkań z Naturą i Sztuką Uroczysko 99, Studio Komputerowe Aleluja, Supraśl, s. 5–16.
- Okarma H., Tomek A., 2008, *Łowiectwo*, wyd. I, Wydawnictwo Edukacyjno-Naukowe H₂O, Kraków 2008.
- Flis M., 2008, *Wilk jako szkodnik*, „Łowiec Polski”, 1, s. 6–9.

Netografia

1. <http://www.mojageneracja.pl/9481379/blog/16835721774ab35b3469a44/0>
(dostęp 20.03.2011)
2. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wilk> (dostęp 20.03.2011)
3. http://mobini.pl/upload/files/128/038/916/604/283/435_wilk.jpg
4. http://www.swanna.pl/prw/gubbio/wilk_z_gubbio.jpg
5. <https://encrypted-tbn1.gstatic.com/images?q=tbn:ANd9GcSO4j8AR00EGociqdvnwfgQrMtSUwLW9LndSb3gFR5GN2jAfavw>